

Dominik Flisiak

ORCID:0000-0001-8699-9537

Nie „miasto pod klątwą”, ale pod lupą badaczy. Odpowiedź na recenzję książki o antyżydowskiej zbrodni w powojennym Przedborzu

W tomie szesnastym czasopisma naukowego „Studia Muzealno-Historyczne. Rocznik Muzeum Historii Kielc” ukazała się recenzja autorstwa Barbary Kasprzyk-Dulewicz¹. Została ona poświęcona książce pt. *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu. Pytania, źródła, odpowiedzi*. Na początku chciałbym podziękować recenzentce za czas poświęcony na przeczytanie publikacji i napisanie recenzji. W kilku punktach chciałbym się odnieść do niektórych kwestii zawartych w ocenie książki. Wybrane fragmenty recenzji zostały zaznaczone w „cudzysłowie”. Po nich nastąpi moja odpowiedź.

1. „Jednak w przypadku tak kontrowersyjnych wątków konieczna jest rzetelna kwerenda nie tylko źródłowa, ale również w istniejących publikacjach”. Pełna zgoda z recenzentką. Kwestia wyników kwerendy w istniejących publikacjach została przedstawiona we wstępie omawianej książki. Wskazałem m.in. na błędy w publikacjach Marka Jana Chodakiewicza i Piotra Zychowicza.
2. „Analizując bibliografię źródłową, okazuje się, że podstawą obu wydawnictw są w zasadzie te same dokumenty”. Nie jest to teza zgodna ze stanem faktycznym. Dzięki kilkuletnim badaniom (prowadzonym w cieniu pandemii COVID-19) udało się odnaleźć kilkadziesiąt świadectw, które w sposób bezpośredni lub pośredni dotyczą zbrodni w powojennym Przedborzu. Wśród nowych źródeł, które zostały przedstawione na łamach książki, należy wymienić m.in. relacje autorstwa Zygmunta Stefańczyka, Jana Bednarka, Bronisława Miśkiewicza, Bolesława Wrześniewskiego, Genowefy Centkowskiej czy informacje uzyskane od Jana Laszczyka. Istotnymi materiałami, które znalazły się w książce, są dokumenty, które powstały w latach sześćdziesiątych XX w. z inicjatywy niektórych mieszkańców Przedborza. Zostały one wysłane do Centralnej Prokuratury PRL w Warszawie oraz Prokuratury Generalnej w Warszawie².

1 B. Kasprzyk-Dulewicz, Dominik Flisiak, *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu. Pytania, źródła, odpowiedzi*, Stara Szuflada, Chrzan 2024, ss. 233. Przedbórz – miasto pod klątwą, „Studia Muzealno-Historyczne. Rocznik Muzeum Historii Kielc” 2024, t. 16, s. 201–207.

2 D. Flisiak, *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu. Pytania, źródła, odpowiedzi*, Chrzan 2024, s. 130, 134, 143, 175–178.

3. „Nie do końca zgadzam się również z ułożeniem dokumentów w tym rozdziale – chociażby artykuł Łukasza Czuryłło z 2023 r. (czytelnik nie otrzymuje żadnej informacji na temat autora tego tekstu) wraz z korespondencją mailową z 2019 r. został przytoczony pomiędzy źródłami z lat powojennych. Nie rozumiem również, skąd taka rozbieżność czasowa pomiędzy mailami a uzyskanym tekstem. Co się wydarzyło, że w 2019 r. Czuryłło lakonicznie odpowiadał na zapytania autora, a cztery lata później podzielił się tak obszernym tekstem?”. Odpowiedź na pytania przedstawione przez recenzentkę są bardzo proste. We wstępie publikacji wskazałem, że zarówno kwerendy, jak i samo napisanie książki trwały kilka lat. Dotyczyło to także uzyskania informacji od Łukasza Czuryłło. Zostały one przekazane w różnych okresach trwania badań, tj. w 2019 i 2023 r. Z kolei wzmianka o naukowej działalności Łukasza Czuryłło znalazła się w treści książki, a dokładnie w przypisie na stronie 162³. Sądzę, że recenzentka zgodzi się z tezą, że kwerenda nie jest jednorazowym wydarzeniem i nieraz może trwać kilka lat. Należy też wskazać, że materiały od Łukasza Czuryłło przybliżają czytelnikom m.in. negatywny stosunek niektórych mieszkańców Przedborza do morderców Żydów.
4. „Czego natomiast czytelnik może się dowiedzieć z tekstu, który powstał trzy lata wcześniej? W zasadzie ustalenia te są podobne”. Sądzę, że ta uwaga porównująca artykuł autorstwa Joanny Tokarskiej-Bakir⁴ do omawianej książki pozytywnie świadczy o moim warsztacie naukowym. Zbrodnie należy nazywać zbrodniami, a antysemityzm antysemityzmem. Tak samo jak czyni to m.in. Joanna Tokarska-Bakir⁵. Niestety kilka ostatnich lat miało negatywny wpływ na polską naukę, zwłaszcza w kontekście negowania zbrodni w tużpowojennej Polsce. Były one wymierzone w ludność żydowską, białoruską oraz ukraińską. Dobrą wskazówką dotyczącą źródeł negowania zbrodni może być fragment tekstu Witolda Jurasza, opublikowany na początku 2020 r., pt. *Łukaszenko i Bury, czyli o tym, że PiS nie kontroluje polityki wschodniej [OPINIA]*:

IPN w 2005 r. stwierdził, że zbrodnie oddziału Burego nosiły „znamiona ludobójstwa”. W początkach 2019 r. na stronie IPN zostało mimo to opublikowane kuriozalne, nie mające żadnej mocy prawnej i anonimowe oświadczenie, w którym pada stwierdzenie, że oddział miał możliwość „puścić z dymem nie pięć, ale znacznie więcej wiosek białoruskich”. Już samo użycie wyrażenia „puścić z dymem” jest zdumiewające. Powyższe miało zapewne prowadzić do wniosku, że zamordowanie 79 cywilów nie powinno oburzać skoro można było ich zamordować więcej. [...] Ciekawostką jest, że

3 D. Flisiak, *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu...*, s. 162, 179–183.

4 J. Tokarska-Bakir, *Terror w Przedborzu, noc z 26/27 maja 1945 [w:] Bracia miesiące. Studia z antropologii historycznej Polski 1939–1945*, Warszawa 2021, s. 333–379.

5 J. Tokarska-Bakir, *Pod kłatwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1 i 2, Warszawa 2018.

jednym z czołowych obrońców Burego w Instytucie Pamięci Narodowej jest wydawca dzieł belgijskiego oficera SS Leona Degrelle (ulubieńca Adolfa Hitlera) Mariusz Bechta. Mariusz Bechta zasłynął również promowaniem neonazistowskich zespołów rockowych oraz wychwalaniem Janusza Walusia za dokonane przez niego w RPA morderstwo⁶.

5. „Ilu czytelników będzie w stanie ocenić prawdziwość przytaczanych zeznań czy wychwycić występujące w nich nieścisłości? [...] Zebrany materiał jest źródłem trudnym. Historycy specjalizujący się w wydarzeniach historii najnowszej często przestrzegają przed błędami, które może popełnić badacz bez odpowiedniego warsztatu, nazbyt ufając treściom zawartym w dokumentach wytworzonych przez komunistyczne władze”. W omawianej publikacji nie przedstawiłem wyłącznie relacji bezpośrednich i pośrednich morderców Żydów, ale też świadków i dokumenty, które powstały kilkadziesiąt lat po zbrodni. To właśnie dzięki szerokiemu spektrum relacji i dzięki temu, że na początku każdego rozdziału przybliżam co dane świadectwo zawiera, czytelnik może poznać prawdę (nierzadko trudną) o antysemityzmie w powojennym Przedborzu. Jednocześnie pragnę wskazać na obrońcą w 2019 r., a wydaną rok później w formie książki, pracę doktorską pt. *Działalność syjonistów-rewizjonistów w Polsce w latach 1944/1945–1950*. W tej pracy/książce poważna część wykorzystanych materiałów powstała w wyniku przesłuchań prawicowych syjonistów prowadzonych przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Jednocześnie w mojej pierwszej, jak i czwartej książce kwerenda objęła też zasób innych archiwów, nie tylko Instytutu Pamięci Narodowej⁷.
6. „Nieprawdziwe więc jest stwierdzenie, które pojawia się na stronie 14: «Do tej pory zbrodni w Przedborzu była sygnalizowana jedynie w kilku, kilkunastu zdaniach». Również wśród opisu współczesnych prac poruszających ten temat nie pojawia się wzmianka o 21-stronicowym tekście, na potrzeby którego przeprowadzono badania etnograficzne we współczesnym Przedborzu”. Jest to jedna z nielicznych uwag recenzentki, z którą mogę się zgodzić. Pragnę wyrazić ubolewanie z powodu popełnienia tego błędu. Dziękuję recenzentce za wskazanie tej pomyłki.

Na rzecz przybliżenia czytelnikom różnych ocen książki poświęconej zbrodni w Przedborzu pragnę przytoczyć fragmenty dwóch innych recenzji. Jedna z nich została opublikowana na łamach „Gazety Radomszczańskiej”:

6 <https://wiadomosci.onet.pl/opinie/jurasz-marsz-w-hajnowce-wskazuje-na-stan-polityki-wschodniej/qqdrbgv> (dostęp: 20 I 2025 r.).

7 Zob. D. Flisiak, *Działalność syjonistów-rewizjonistów w Polsce w latach 1944/1945–1950*, Lublin 2020.

Książka Dominika Flisiaka ma wiele zalet. Przede wszystkim to monografia, w której skupia się tylko na wydarzeniu z maja 1945 r. Do tej pory przedborskie zajście w literaturze było jednym z wielu, tym razem historyk zajął się tylko tym wątkiem. Atutem książki są dokumenty źródłowe, dzięki którym czytelnik może sam wyrobić sobie zdanie i ocenić, czy autor książki wyprowadził dobre wnioski. Ale są też minusy. Autor powinien pokusić się o własną rekonstrukcję zdarzeń, a jeśli miał w jakichś kwestiach wątpliwości, to zaznaczyć na czym polegały, co mu się w źródłach nie spina. I dalej, co powodowało, że sprawę widzi tak, a nie inaczej. To właściwie powinien być osobny rozdział, na jakieś 20–30 stron, biorąc pod uwagę proporcje całej książki. [...] Ale to już historia, a zżywanie się na historię nie ma większego sensu. Im więcej czasu mija od tamtych wydarzeń, tym obraz jest coraz mniej wyraźny, ale taka jest naturalna kolej rzeczy. Faktem jest, że książka Dominika Flisiaka jest od teraz podstawowym opracowaniem dla mordu na Żydach i poważnym przyczynkiem do dziejów Przedborza⁸.

A także na portalu nakanapie.pl:

Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu to niezwykle bogato udokumentowana historia. Dominik Flisiak przytacza opracowania wielu innych badaczy tych wydarzeń, zwraca także uwagę na trudności, jakie ci napotykali na tej drodze. Przedstawia również ciekawą, aczkolwiek nieco kontrowersyjną wersję ze źródeł żydowskich.

Interesujący jest fragment książki mówiący o (nie zawsze zgodnych) opiniach mieszkańców Przedborza na temat dokonanych zabójstw. Wielu z nich było świadkami tej zbrodni i wiele lat walczyli o sprawiedliwe osądzenie sprawcy, zwracając się do rządu polskiego o pomoc w skrupulatnym przeprowadzeniu śledztwa.

Jeziński – człowiek, który z premedytacją i zimną krwią dokonuje bestialskiego czynu na ludziach, po czym zawłaszcza majątek swoich ofiar, współpracuje podczas wojny z Niemcami, a dla uniknięcia kary podejmuje współpracę z UB. Śledztwo w tej sprawie zostaje ostatecznie w 1954 roku umorzone.

Książka ta, pomimo że jest opracowaniem naukowym skupiającym się na jednym wydarzeniu, zawierającym dużo dokumentów, akt sądowych, zeznań świadków itp., to w dużej mierze za sprawą zgrabnej konstrukcji potrafi zainteresować i wciągnąć. Pierwsze rozdziały książki, wprowadzające w historię tego miasta czyta się jak interesującą powieść. Czytelnik poznaje dzieje Przedborza i jego wielopokoleniowe uwarunkowania społeczne na tle wydarzeń historycznych. Daje to niezwykle szerokie spektrum źródeł postępującego z czasem antysemityzmu wśród Polaków.

8 T. Nowak, *Ukazała się książka o pogromie w Przedborzu. Bez ostatniego rozdziału*, „Gazeta Radomszczańska”, 4 VII 2024, nr 26, s. 12–13. Na łamach „Gazety Radomszczańskiej” odbyła się dyskusja na temat książki, zob. D. Flisiak, *Odpowiedź na niektóre zagadnienia recenzji Tomasza Nowaka*, „Gazeta Radomszczańska”, 11 VII 2024, nr 27, s. 9; T. Nowak, *Dyskusja o książce Dominika Flisiaka „Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu”. Mam przywilej zgadzania się albo niezgadzania z autorem*, „Gazeta Radomszczańska”, 25 VII 2024, nr 29, s. 14–15 oraz G. Drzewowski, *Szanowna redakcjo*, „Gazeta Radomszczańska”, 8 VIII 2024, nr 31, s. 15.

Bogata bibliografia wskazuje, z jak wielu różnego rodzaju źródeł korzystał autor w trakcie pisania książki. Zaletą jest dodany i ułatwiający przestudiowanie tego opracowania wykaz skrótów, indeks osób oraz nazw geograficznych, administracyjnych i etnicznych.

Polecam nie tylko miłośnikom historii⁹.

Podsumowując, recenzja autorstwa Barbary Kasprzyk-Dulewicz jest ważnym głosem w dyskusji nad antysemityzmem w powojennej Polsce. Jeszcze raz dziękuję autorce za poświęcony czas na lekturę książki. Jednocześnie kilka zagadnień wymagało odpowiedzi.

O autorze:

Dr Dominik Flisiak – zainteresowania badawcze: żydowskie życie polityczne na ziemiach polskich w pierwszej połowie XX w. Autor książek: *Działalność syjonistów-rewizjonistów w Polsce w latach 1944/1945–1950* (Lublin 2020), *Wybrane materiały ideologiczne i propagandowe Syjonistyczno-Socjalistycznej Partii Robotniczej Poalej Syjon-Hitachdut. Przyczynek do badań nad lewicą syjonistyczną w pierwszych latach powojennej Polski (1944/45–1949/50)* (Chrzan 2021), *Jakob Steinhardt (1887–1968). Życie i działalność* (Chrzan 2022) oraz *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu. Pytania, źródła, odpowiedzi* (Chrzan 2024).

9 <https://nakanapie.pl/recenzje/zbrodnia-w-przedborzu-antyzydowska-zbrodnia-w-przedborzu> (dostęp: 20 I 2024 r.).